

Maszynopis artykułu opublikowanego w publikacji „Wyzwania moralne XXI wieku”, pod red. M. Michalika. Wydawnictwo PWSBiA, Warszawa 2000, s. 318-331. Seria: Konferencje i Seminaria PWSBiA nr 9.

Józef Kossecki

Wyższa Szkoła Pedagogiczna
w Kielcach

WSPÓŁCZESNE PAŃSTWO PRAWA CZY ETYKI

1. Definicja prawa i etyki według Leona Petrażyckiego i Henryka Piętka oraz definicja socjocybernetyczna. Prawo naturalne i pozytywne

Spółeczno-psychologiczne znaczenie norm etycznych (moralnych) i prawnych, zanalizowali szczegółowo Leon Petrażycki i jego uczeń Henryk Piętka¹.

H. Piętka - za L. Petrażyckim - podał 3 najważniejsze kryteria wystarczające dla opracowania prawidłowej klasyfikacji norm społecznych. „Przede wszystkim musimy podzielić normy społeczne na bezpośrednio oraz pośrednio działające. Pierwsze są bardzo zróżniczkowane i w swej całości nie posiadają określonego znaczenia praktycznego”. Według H. Piętki bardziej istotny jest podział norm bezpośrednio działających, „(...) które należy podzielić na normy bezroszczeniowe i roszczeniowe. Normy bezroszczeniowe tworzą jednolitą całość o określonej wartości praktycznej i dlatego zyskały w mowie potocznej jednolitą nazwę, występując jako normy moralne, czyli etyczne. Normy roszczeniowe zbyt zależą od swych autorytetów, aby wobec ich zróżniczkowania mieć w życiu praktycznym postać jednolitej całości. (...)”

Zarówno normy bezroszczeniowe jak i roszczeniowe dzielą się według swego autorytetu przede wszystkim na autonomiczne i autorytatywne. Autonomiczne normy bezroszczeniowe noszą w mowie potocznej miano *moralności autonomicznej*, etyki niezależnej lub moralności naturalnej, gdy autonomiczne normy roszczeniowe bywają nazywane prawem naturalnym. (...)”

Normy autorytatywne nie wymagają dalszej klasyfikacji, o ile chodzi o normy bezroszczeniowe, które tworzą etykę autorytatywną, opartą głównie na autorytetach o charakterze religijnym, np. etyka chrześcijańska. Natomiast autorytatywne normy roszczeniowe dzielą się w zależności od natury swych autorytetów na dwa wielkie działy. Jedne z nich opierają się na autorytetach zwierzchniczych wytwarzanych przez takie społeczności naczelne o silnej organizacji, jak państwo, Kościół, społeczność międzynarodowa. Mowa

¹ Por. L. Petrażycki, *Wstęp do nauki prawa i moralności*, Warszawa 1959.

H. Piętka, *Teoria prawa*, cz. II: *Nauka o normach społecznych*, Warszawa 1947.

potoczna nazywa takie normy normami prawnymi. Druga gałąź autorytatywnych norm roszczeniowych zależy od wszelkiego rodzaju autorytetów podrzędnych, stanowiąc normy obyczajowe. (...)

Ustalona przez nas klasyfikacja norm społecznych daje nam ściśle określenie prawa. - Są to normy bezpośrednio działające oraz autorytatywne, oparte na autorytecie zwierzchnim, czyli nadrzędnym. Przeważnie chodzi tu o autorytet oficjalny wyrażający się w nakazie pewnej władzy, zwłaszcza prawodawczej. Ale mogą zdarzyć się przypadki, w których autorytet prawny - ze względu na osobliwe okoliczności - nie może uzyskać charakteru oficjalnego: np. autorytet narodowego prawa polskiego znajdował się poza zasięgiem działania oficjalnych organów władzy, a jednak w masowym doświadczeniu narodowym ten autorytet stanowił niewątpliwe źródło narodowego prawa polskiego, które przeciwstawiało się oficjalnemu prawu zaborców”².

Normy prawne stanowione przez autorytety oficjalne - o których była mowa wyżej - bywają też nazywane prawem pozytywnym, które czasami jest przeciwstawiane prawu naturalnemu, gdy oficjalne władze ustawodawcze nie liczą się z etyką, stanowiącą bazę normatywną dla prawa naturalnego w tym sensie, że niektóre normy etyczne są zarazem normami tego prawa.

Uwarunkowanie człowieka zarówno przez jego genetyczną i biologiczną przeszłość, jak i przez przyszłość, którą wyznacza zhierarchizowany układ celów, pozwala rozpatrywać go jako swoisty **proces cybernetyczny**, którego celem jest zachowanie własnej struktury - tzn. **proces autonomiczny**.

Analogicznie społeczeństwo może być rozpatrywane jako **wielki proces autonomiczny** - zwany też **nadprocesem autonomicznym** - który jest zbiorem procesów autonomicznych.

Światopogląd składa się z trzech zasadniczych elementów:

1) ogólne prawdy o świecie, w którym wyznaczona jest pozycja człowieka, a także sposoby poznawania tych prawd - co odpowiada **normom poznawczym** w rozumieniu cybernetyki społecznej³;

2) cele (sens) ludzkich dążeń (działań) - co odpowiada **normom ideologicznym** w rozumieniu cybernetyki społecznej⁴;

3) dopuszczalne metody i środki realizacji celów ludzkich działań - co odpowiada **normom etycznym** oraz **prawnym** w rozumieniu cybernetyki społecznej⁵.

Feliks Koneczny zbadał cywilizacyjne funkcje prawa i etyki, przy czym **cywilizację** zdefiniował jako metodę ustroju życia zbiorowego⁶.

W dalszym ciągu zajmiemy się analizą procesów sterowania w cywilizacjach łacińskiej i bizantyńskiej (w rozumieniu nauki porównawczej o

² H. Piętka, *Teoria prawa*, cz. II: *Nauka o normach społecznych*, Warszawa 1947, s. 21-24.

³ Por. J. Kossecki, *Cybernetyka społeczna*, Warszawa 1981, s. 79-80, 82-96.

⁴ Por. tamże, s. 80-81, 96-101.

⁵ Por. tamże.

⁶ Por. F. Koneczny, *O ład w historii*, Warszawa - Struga 1991.

cywilizacjach F. Konecznego), a w szczególności społeczno-sterowniczą funkcją norm etycznych i prawnych oraz związanych z nimi bodźców motywacyjnych. Postaramy się przy tym wykazać, że stosunek etyki do prawa i związana z tym stosunkiem pozycja norm etycznych i prawnych w systemie społeczno-sterowniczym, może być traktowana jako pierwotny wyróżnik cywilizacyjny.

Rozpatrując zorganizowane społeczeństwo jako autonomiczny system sterowania możemy w nim wyróżnić procesy autonomiczne, które charakteryzujemy poprzez następujące elementy:

1) **obiekt**, którym w tym wypadku będzie zbiorowość ludzka; dla naszych potrzeb charakteryzujemy ją poprzez sposób w jaki reaguje ona na określone bodźce - czyli poprzez jej **reaktywność**; zbiór reaktywności społeczeństwa na różne bodźce nazywamy **normotypem** tego społeczeństwa i oznaczamy N_{ij} (gdzie i oznacza numer bodźca, zaś j numer wywołanej przez ten bodziec reakcji)⁷.

2) **cel**, którym w tym wypadku będzie zbiór reakcji (działań) wykonywanych przez społeczeństwo, zapewniających mu zachowanie własnej struktury w określonych warunkach - oznaczamy go R_j ;

3) **metodę**, którą w tym wypadku będą bodźce B_i oddziałujące na społeczeństwo i powodujące (motywujące) jego reakcje R_j - nazywamy je **bodźcami motywacyjnymi**.

Dowolny z opisanych wyżej procesów autonomicznych opisać możemy znanym z cybernetyki społecznej wzorem:

$$(1)... \quad R_j = B_i \cdot N_{ij}$$

W zorganizowanym społeczeństwie, rozpatrywanym jako autonomiczny system sterowania, zasadnicze znaczenie mają procesy związane z normami oraz bodźcami prawnymi i etycznymi⁸. W następnym rozdziale zajmiemy się bliżej tymi procesami i wykażemy zasadnicze ich znaczenie dla cywilizacji rozumianej - zgodnie z definicją F. Konecznego - jako metoda ustroju życia zbiorowego. Pokażemy też praktyczne przykłady społeczne poszczególnych typów procesów sterowania w cywilizacjach - bizantyńskiej i łacińskiej.

2. Analiza podstawowych procesów sterowania społecznego w cywilizacjach - bizantyńskiej i łacińskiej

⁷ Por. J. Kossecki, *Cybernetyka społeczna*, wyd. cyt., s. 79-118.

⁸ Por. tamże, s. 96-110.

Według nauki porównawczej o cywilizacjach, różnorodność metod ustroju życia zbiorowego, wywodzi się w pierwszym rzędzie z różnorodności postaw i sądów etycznych (moralnych), związanych z nimi ściśle ideałów społecznych oraz wynikających stąd różnych systemów prawnych.

Istotą etyki jest dobrowolne spełnianie obowiązków (wykonywanie działań), bez zewnętrznego przymusu (zwłaszcza ze strony państwa), a tylko pod wpływem własnego przekonania członków społeczeństwa. Prawo natomiast opiera się na sankcjach - na przymusie względem opornych. Z punktu widzenia cybernetyki stwierdzić możemy, że działania (reakcje) społeczne związane z normami etycznymi, wywołane są bodźcami (motywacjami) informacyjnymi, zaś analogiczne działania związane z normami prawnymi wymagają działania bodźców energetycznych i same bodźce informacyjne tu nie wystarczą (choć mogą również odgrywać pewną rolę).

System ideałów społecznych określa cele, do których dąży społeczeństwo. Między etyką, prawem i ideami danego społeczeństwa istnieje ścisła współzależność. Zarówno prawo, jak i ideologia, muszą wynikać z etyki, inaczej nie będą miały oparcia w społeczeństwie i nie będą mogły spełniać skutecznie funkcji sterowniczych (co najwyżej sprowadzać się będą do pustych deklaracji nie mających wpływu na działania społeczne).

Z drugiej strony ideologia społeczna sprzyja rozszerzaniu zakresu etyki lub też jej zawężaniu. Można wyliczyć wiele przykładów wielkiego poświęcenia ludzi dążących do realizacji wyznawanych przez siebie ideałów, a także wiele przykładów rozkładu moralnego grup społecznych pozbawionych ideałów społecznych, lub takich, którym narzucano obcą ideologię.

Prawo natomiast, będąc wyrazem, ukształtowanej w dużej mierze przez etykę i ideologię, mentalności danego społeczeństwa, samo z kolei tworzy, kształtuje i przekształca tę mentalność⁹.

Ogólnie stwierdzić można, że między etyką, ideologią a prawem funkcjonującym w danym społeczeństwie występują sprzężenia zwrotne.

System celów, które dana ideologia stawia przed społeczeństwem i nakazuje mu osiągać poprzez określone działania, wynika z przekonań etycznych, tj. z poglądów na to co jest dobre, a zatem warte wysiłku, a co złe, nie warte zachodu. Z etyką i ideologią danego społeczeństwa związany jest system prawny i państwowy, służący realizacji wytyczonych przez nie celów i sposobów działania¹⁰.

Między procesami sterowania społecznego opartymi na normach oraz bodźcach etycznych i analogicznymi procesami opartymi na normach oraz bodźcach prawnych, mogą zachodzić różne relacje. W oparciu o teoretyczną analizę wymienimy dwie główne możliwości, jakie mogą tu wchodzić w grę oraz podamy konkretne społeczne przykłady.

⁹ Por. J. Kossecki, *Podstawy nauki porównawczej o cywilizacjach*, Kielce 1996, 23-30.

¹⁰ Por. tamże.

Normy prawne oznaczmy N_{pj} , bodźce prawne B_p , zaś normy etyczne N_{ej} , a bodźce etyczne B_e . Działania społeczne R_j mogą być spowodowane koniunkcją (współdziałaniem) bodźców i norm prawnych lub koniunkcją bodźców i norm etycznych, przy czym zachodzą różne relacje obu tych przypadków.

Proces sterowania społecznego oparty na normach i bodźcach prawnych zapisać możemy formalnie w następującej postaci¹¹:

$$(2)... \quad R_j = B_p \cap N_{pj}$$

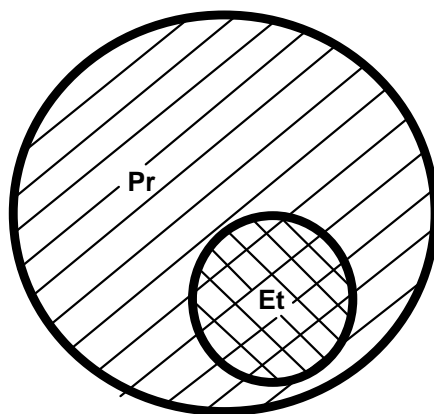
Proces sterowania społecznego oparty na normach i bodźcach etycznych możemy formalnie zapisać w postaci następującej:

$$(3)... \quad R_j = B_e \cap N_{ej}$$

Rozpatrzmy relacje, jakie zachodzą między powyższymi procesami sterowania w cywilizacjach - bizantyńskiej i łacińskiej, przy czym potraktujemy je jako zasadnicze wyróżniki poszczególnych autonomicznych systemów sterowania społecznego.

Oprócz formalnego zapisu posłużymy się ilustracją graficzną, przy czym procesy sterowania społecznego oparte na normach i bodźcach prawnych oznaczać będziemy na rysunkach skrótem Pr, zaś analogiczne procesy oparte na normach i bodźcach etycznych skrótem Et.

Autonomiczny system sterowania społecznego oparty na dominacji prawa jest schematycznie przedstawiony na rysunku 1.



Rys. 1.

¹¹ Por. J. Kossecki, *Cybernetyka społeczna*, wyd. cyt., s. 67.

Formalnie możemy go zapisać wzorem (2).

W tym systemie procesy sterowania społecznego związane z motywacjami i normami prawnymi odgrywają zasadniczą rolę i zdecydowanie dominują nad procesami związanymi z motywacjami i normami etycznymi, które stanowią tylko dodatkowe wsparcie dla tych pierwszych. Etyka dotyczy tylko pewnych dziedzin życia społecznego i jest całkowicie podporządkowana prawu, obejmującemu całość życia - zarówno prywatnego jak i publicznego. Prawo musi więc być bardzo rozbudowane, a jego przestrzeganie opiera się przede wszystkim na sprawności odpowiednio rozwiniętego aparatu biurokratycznego, w mniejszym stopniu na poczuciu prawnym, a w jeszcze mniejszym stopniu na etyce społeczeństwa.

Można wskazać wiele przykładów funkcjonowania tego rodzaju systemu sterowania społecznego. Klasycznym przykładem jest tu **cywilizacja bizantyńska**. Powstała ona w Cesarstwie Wschodniorzymskim na przełomie starożytności i średniowiecza. Charakteryzowała się supremacją organizacji państwowej - tzn. w praktyce biurokracji - nad strukturami społecznymi. Biurokracja przejmując na siebie niemal wszystkie funkcje społeczne dążyła do ujednolicenia i upaństwowienia wszystkich dziedzin życia, ograniczając indywidualną twórczość oraz rozwój nauki i obieg informacji, wtlaczając je w biurokratyczno-prawne szablony. W Bizancjum nastąpił zanik etyki autonomicznej zastępowanej prawem oraz etyką autorytatywną podporządkowaną prawu.

Z punktu widzenia cybernetyki można powiedzieć, że celem bizantyńskiego systemu sterowania było zachowanie rozbudowanej struktury społecznej powstałej w starożytnym Rzymie (przede wszystkim w okresie republiki). W społeczeństwie bizantyńskim normy i motywacje etyczne uległy osłabieniu (zwłaszcza w życiu publicznym), a w związku z tym system sterowania społecznego musiał w większym stopniu oprzeć się na przymusie prawnym. Nastąpiła więc bardzo szczegółowa kodyfikacja prawa - dokonana już przez cesarza Justyniana, a także upaństwowienie religii, nauki, gospodarki i niemal wszystkich dziedzin życia społecznego. Z nadrzędnością prawa nad wszystkimi innymi normami społecznymi, łączyła się hegemonia biurokracji nad społeczeństwem¹².

Charakterystycznym przejawem podporządkowania norm ideologicznych i etycznych normom prawnym, była bizantyńska doktryna polityczna, którą nazwać można "teologią imperialną"; u jej podstaw leżała koncepcja bożego namiestnictwa cesarza. Religijna misja cesarza stanowiła uzasadnienie jego zwierzchnictwa nad Kościołem. Cesarz bizantyński uważał się za głowę wspólnoty chrześcijańskiej zarówno w sferze religijnej jak i politycznej. W związku z tym legalną opozycję przeciw władzy państwowej uważano za niedopuszczalną, a bunt przeciwko władcy państwa uważano za

¹² Por. J. Kossecki, *Podstawy nauki porównawczej o cywilizacjach*, wyd. cyt., s. 130-131.

świętokradztwo. Gdy zaś władca upadał traktowano to jako widomy znak, że Bóg odwrócił się od niego - jako swego ziemskiego zastępcy.

Każda dziedziną życia społecznego była w Bizancjum bardzo dokładnie uregulowana normami prawnymi. "Prawną treść władzy cesarza określała kodyfikacja Justyniana, głównie Kodeks, a potem niektóre Nowele. Cesarz był samowładcą, źródłem prawa, najwyższym sędzią, zwierzchnikiem całej administracji i wojska"¹³. Wykonawcą woli cesarza był rozbudowany aparat biurokratyczny.

Hegemonia biurokracji stanowiła główny socjologiczny wyznacznik struktury bizantyńskiego systemu sterowania społecznego, a utrzymanie struktury społecznej opartej na tej hegemonii było celem procesów sterowania w tym systemie.

Gospodarka bizantyńska była całkowicie kontrolowana przez biurokrację. Każda gałąź wytwórczości stanowiła zbiurokratyzowaną korporację. Poszczególne cechy miały w zasadzie monopol - każdy w swojej dziedzinie, ale równocześnie podlegały surowej kontroli ze strony biurokracji państwowej, która ustalała dopuszczalne dochody, warunki dopuszczania nowych członków, ograniczenia wywozu towarów itd. Prefekt Konstantynopola sprawował ścisły nadzór nad członkami korporacji i miał prawo kontroli zakładów pracy. Wszelkiego rodzaju monopole i przywileje hamowały postęp i sprzyjały nadużyciom. Biurokratyzacja gospodarki bizantyńskiej spowodowała, że dawała się ona łatwo zaskakiwać przez różne kryzysy. Ponadto, w miarę jak urzędnicy stawali się coraz gorsi, ich ustawiczne ingerencje wyrządzały gospodarce więcej szkody niż przynosiły pożytku. "Równocześnie polityka podatkowa, coraz bardziej pobłażliwa dla klasztorów i warstw możnych, zamieniała się stopniowo w narzędzie ucisku w stosunku do mas ludowych"¹⁴.

Skostnienie i zbiurokratyzowanie cechowały w Bizancjum również naukę i wychowanie. Od ludzi zajmujących się nauką wymagano głównie opracowywania starego dorobku i nauczania, nie zaś tworzenia nowych oryginalnych dzieł. O gruntowności wykształcenia orzekano nie tyle na podstawie badania rzeczywistych kwalifikacji danego osobnika, ile na podstawie pism osób wykształconych¹⁵.

Nauki nie traktowano jako metody poznania prawdy, a wykształcenie zdobywano przede wszystkim po to, aby osiągnąć odpowiednią pozycję w hierarchii społecznej¹⁶.

Z biegiem czasu zaczęły w biurokracji bizantyńskiej zachodzić procesy rozkładowe - szerzyły się korupcja i nepotyzm, które bez większego powodzenia usiłowali zwalczać cesarze. Raz ustanowiona machina

¹³ J. Baszkiewicz, F. Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1970, s. 110.

¹⁴ N.H. Bayness, H.S.L.B. Moss, *Bizancjum. Wstęp do cywilizacji wschodniorzymskiej*, Warszawa 1964, s. 66, 71-72.

¹⁵ Por. tamże, s. 186.

¹⁶ Por. tamże, s. 185.

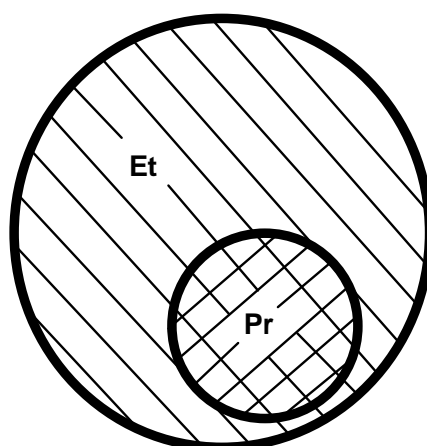
biurokratyczna okazywała dużą zdolność do biernego oporu wobec sprzecznych z interesem biurokratów nakazów cesarskich, który często paraliżował podejmowane nieraz przez władców próby uzdrowienia sytuacji. Podejmowane próby reform biurokracja potrafiła sprowadzać do odmiany w sposobie sporządzania sprawozdań urzędowych, ewentualnie innych pism kancelaryjnych. Jak długo biurokracja funkcjonowała dobrze, państwo było silne zachowując swoją strukturę, jednakże w miarę upływu czasu postępująca demoralizacja biurokratów osłabiała siłę państwa bizantyńskiego i stopniowo doprowadziła do jego upadku¹⁷.

Zanalizowaliśmy tu szerzej system bizantyński, gdyż okazał się on bardzo żywotny i przetrwał upadek państwa bizantyńskiego. Łatwo też zauważyć, że tzw. realny socjalizm zawierał silne elementy systemu bizantyńskiego, które po jego upadku nie tylko nie zniknęły, ale nawet znacznie wzmocniły.

Autonomiczny system sterowania społecznego oparty na dominacji etyki przedstawiony jest schematycznie na rysunku 2. Formalnie możemy go zapisać wzorem (3).

W tym systemie procesy sterowania społecznego związane z motywacjami i normami etycznymi odgrywają zasadniczą rolę i zdecydowanie dominują nad procesami związanymi z motywacjami i normami prawnymi, które stanowią tylko dodatkowe wsparcie dla tych pierwszych.

Prawo dotyczy tylko pewnych dziedzin życia społecznego i jest podporządkowane etyce, która swoimi normami obejmuje całość życia - zarówno prywatnego jak i publicznego. Etyka jest bardzo rozwinięta. Normy prawne wzmacniają działanie etyki, zabezpieczając funkcjonowanie podstawowych dla życia społecznego norm, które mają podwójny charakter - etyczny i prawny (np. zakaz zabijania lub zakaz kradzieży).



Rys. 2.

¹⁷ Por. J. Kossecki, *Problemy sterowania społecznego*, Warszawa 1980, s. 162.

Zasadnicze dla procesów sterowania społecznego znaczenie ma działalność wychowawcza, nie zaś represyjna. Również w wypadku norm prawnych podstawowe znaczenie ma ich działanie wychowawcze, nie zaś tylko motywacyjne - chodzi przede wszystkim o kształtowanie w społeczeństwie poczucia prawnego, opartego na przekonaniu o słuszności prawa i jego zgodności z etyką, nie zaś tylko na jego zgodności z formalną wykładnią logiczną i dogmatyczno-prawną.

W społeczeństwie, które swą organizację opiera na tym systemie sterowania, normy prawne nie muszą być zbytnio rozbudowywane, a biurokracja może być sprowadzona do niezbędnego minimum. Państwo opiera się tu przede wszystkim na społeczeństwie i jego etyce, nie zaś na samej biurokracji.

Trudno wskazać funkcjonowanie tego systemu w czystej postaci, można jednak wykazać jego dominującą rolę w **cywilizacji łacińskiej**, która powstała z zespolenia pierwiastków starożytnej cywilizacji rzymskiej z chrześcijaństwem, zwłaszcza zaś z etyką chrześcijańską.

"W psychice członków społeczeństw o cywilizacji łacińskiej dominuje autonomiczna wola, z którą łączy się poczucie własnej godności oraz" przekonanie o "nadrzędności etyki autonomicznej nad wszystkimi rodzajami norm społecznych". Z tą wolą łączy się też aktywność, energia i inicjatywa, panowanie nad sobą, poczucie niezależności, świadomość prawna oparta na etyce i poczucie obowiązku wobec siebie i innych¹⁸.

Wyraźną cechą "psychiki łacińskiej jest chęć poznania prawdy, co w połączeniu z wolą i energią doprowadza do wielkich odkryć w różnych dziedzinach życia. Łączy się z tym chęć swobody dyskusji oraz wymiany poglądów i informacji, jak również zamiłowanie do faktów". Autonomiczna wola łączy się też z umiłowaniem religii lub ideologii, która nie musi być oparta o zhierarchizowane struktury, lecz może się rozwijać w społeczeństwie niezależnie od nich - jak to np. miało miejsce w Polsce pod zaborami¹⁹.

"Cywilizacja łacińska, jeżeli opiera się na systemie ideałów zgodnych z potrzebami społeczeństwa (np. ideały narodowe), wykazuje dużą trwałość i zdolność do twórczego rozwoju w każdej dziedzinie"²⁰.

Wymaga ona jednak od ludzi wysiłku - przede wszystkim pracy nad sobą i dobrowolnego wypełniania przyjętych na siebie, lub wynikających z norm etycznych, obowiązków, a także stałego wysiłku zmierzającego do poznania prawdy. Bez tego wysiłku następuje osłabienie etyki, pociągające za sobą nieuchronnie osłabienie poczucia prawnego, a za tym dalej następuje rozkład społeczeństwa, które w cywilizacji łacińskiej nie może się opierać na samym przymusie prawno-państwowym.

¹⁸ J. Kossecki, *Podstawy nauki porównawczej o cywilizacjach*, wyd. cyt., s. 129-130.

¹⁹ Tamże, s. 130.

²⁰ Tamże.

Cywilizacja łacińska w czystej postaci nigdzie dziś nie występuje, natomiast wiele jej elementów zaobserwować można w społeczeństwach Europy Zachodniej, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii, a także w Polsce.

W życiu społecznym najczęściej spotyka się mieszane systemy sterowania społecznego, jak również mieszanki różnych cywilizacji, łączące w sobie cechy dwu, a nawet więcej spośród jednolitych typów.

3. Czy Europa będzie łacińska czy bizantyńska

Już we wczesnym średniowieczu w społeczeństwach europejskich występują wyraźnie pewne procesy sterowania charakterystyczne dla cywilizacji bizantyńskiej. Było to zupełnie naturalne, zważywszy, że Bizancjum górowało w tym czasie nad Europą Zachodnią, pod względem rozwoju ogólnocywilizacyjnego. "Karol Wielki, chociaż politycznie zwrócił się przeciw Bizancjum, stosował jednak bizantyńskie metody ustroju życia zbiorowego - swe państwo utożsamiał z imperium chrześcijańskim, uzurpował sobie władzę nad Kościołem, traktując religię jak ideologię państwową. (...) W XIII wieku cesarz rzymski, król Niemiec, Sycylii i Jerozolimy, Fryderyk II Stauf wprowadza bizantyzm w swym państwie. W tym okresie tworzy się już wyraźnie kultura bizantyńsko-niemiecka, która później rozwija się w państwie krzyżackim i w Prusach"²¹.

Walka cesarstwa z papieżem była przejawem ścierania się bizantyńskich metod sterowania społecznego - chodziło o władzę cesarza nad Kościołem w imię wyższości prawa nad etyką, z metodami łacińskimi - papieżstwo walczyło o niezależność Kościoła od władzy państwowej w imię wyższości etyki nad prawem²².

"Silne były również wpływy bizantyńskie w Europie Wschodniej - Ruś przyjęła chrześcijaństwo z Bizancjum i znalazła się w sferze wpływów cywilizacji bizantyńskiej. Potem w okresie niewoli mongolskiej Ruś poddana była silnym wpływom cywilizacji turańskiej, które bynajmniej nie zniknęły z jej życia po wyzwoleniu spod mongolskiego jarzma. Cywilizacja turańska, która rozwijała się zarówno w imperium mongolskim jak i tureckim, miała silne wpływy w Rosji, w której życiu dominowała mieszanka turańsko-bizantyńska, przy czym z reguły w okresach stabilizacji górę brał bizantyzm, zaś w okresach kryzysów i wojen brała górę turańszczyzna"²³.

"Typowo turańskim władcą był Iwan Groźny, który niszczył w Rosji elementy organizacji społecznej". Charakterystyczne dla cywilizacji turańskiej

²¹ Tamże, s. 133.

²² Por. tamże.

²³ Tamże, s. 135. W cywilizacji turańskiej prawem była wola władcy, etyka zaś w życiu publicznym nie była właściwie potrzebna.

procesy sterowania społecznego obserwujemy w Rosji również w okresie panowania dynastii Romanowów, mieszały się one "z elementami bizantynizmu, którego ponowny przyptyw nastąpił pod panowaniem Piotra Wielkiego, wykorzystującego często Niemców, przy budowaniu swego imperium". Istniały też w Rosji pewne załączki łacińskich procesów sterowania społecznego - wystąpiły one wyraźnie w okresie panowania Aleksandra I. Potem reformy Aleksandra II wprowadziły do Rosji wiele elementów cywilizacji łacińskiej. Po szoku wywołanym rewolucją w 1917 roku, turański system sterowania rozwinął się w okresie rządów Stalina. Pod władzą Breżniewa znowu dominował system bizantyński, zaś w okresie rządów Gorbaczowa, a następnie Jelcyna, obserwować można ponowny rozwój łacińskich metod sterowania społecznego. "Doprowadziło to do powstania mieszanki cywilizacyjnej, która przyczyniła się do upadku ZSRR". W dzisiejszej Rosji obserwujemy procesy sterowania społecznego charakterystyczne zarówno dla cywilizacji łacińskiej, jak i bizantyńskiej, a także pewne tęsknoty do metod turańskich²⁴.

"W Niemczech również walczyły ze sobą cywilizacje - bizantyńska i łacińska. Główną ostoją bizantynizmu były Prusy, a w XIX wieku największym bizantyńczykiem Europy był Bismarck. Po zjednoczeniu Niemiec pod hegemonią pruską" bizantyńskie procesy sterowania społecznego dominują w całych Niemczech. Bizantynizm dominował w Niemczech również w okresie rządów Hitlera i dopiero po klęsce hitleryzmu, w Republice Federalnej Niemiec zaczęły dominować procesy sterowania społecznego charakterystyczne dla cywilizacji łacińskiej. Natomiast bizantynizm dominował w Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie silne były tradycje pruskie²⁵.

"Polska wraz z chrześcijaństwem przyjęła cywilizację łacińską, która stała się jej cywilizacją rodzimą. Walka Polski z naporem niemieckim - to była walka cywilizacji łacińskiej z bizantyńską". W sferze norm ideologicznych "pięknym tego wyrazem było słynne wystąpienie Pawła Włodkowica na Soborze w Konstancji, gdzie polemizował on z krzyżacko-bizantyńską koncepcją nawracania siłą na wiarę chrześcijańską. Unia Polski z Litwą rozumiana jako związek "wolnych z wolnymi, równych z równymi", stanowiła zwycięstwo łacińskich metod sterowania społecznego. Łacińską cywilizację wraz z chrześcijaństwem przyjął naród litewski²⁶.

"Jednakże rozszerzając się na wschód, Rzeczpospolita wchłonęła sporo elementów turańskich i nieco bizantyńskich. Ludzie należący do cywilizacji turańskiej nie rozumieli istoty demokracji i wykorzystywali często jej instytucje do rozbijania państwa. Np. instytucja "liberum veto", która miała zabezpieczać wolnych obywateli przed złym prawem sprzecznym z ich etyką i sumieniem, stała się ogniskiem anarchii, przy czym sejmy zrywali najczęściej posłowie z ziem wschodnich Rzeczypospolitej, a prawie się nie zdarzało aby robili to

²⁴ Por. tamże, s. 134.

²⁵ Por. tamże, s. 136

²⁶ Por. tamże, s. 137.

poślowie z Wielkopolski lub Małopolski. Równocześnie Rzeczpospolita była atakowana z zewnątrz przez turańską Turcję, turańsko-bizantyńską Rosję i bizantyńskie Prusy"²⁷. W końcu państwo polskie upadło pod ich naporem.

Po odzyskaniu niepodległości i uchwaleniu konstytucji w 1921 roku, formalnie zwyciężyła w Polsce cywilizacja łacińska, ale już po zamachu J. Piłsudskiego w 1926 roku obserwować możemy w naszym kraju procesy sterowania charakterystyczne dla cywilizacji bizantyńskiej.

"W okresie II wojny światowej, jak również w PRL w okresie stalinowskim, obserwujemy niszczenie elementów cywilizacji łacińskiej w Polsce - znajduje to wyraz nie tylko w psychologicznym obezwładnianiu ale nawet w fizycznej eksterminacji polskiej elity (...). Okres stalinowski to dominacja turańszczyzny (kult Stalina, terror) (...). Po 1956 roku zaczyna się typowo bizantyńska dominacja biurokracji"²⁸.

Powszechnie uważa się, że w Polsce po 1989 roku znów zatriumfowała cywilizacja łacińska. Prawda jest jednak bardziej skomplikowana. Przede wszystkim tzw. komunizm (czy jak dawniej go nazywano - realny socjalizm) był właściwie - przynajmniej od 1956 roku - kolejną mutacją cywilizacji bizantyńskiej, o czym świadczą najlepiej typowo bizantyńskie procesy sterowania społecznego, których istotą był niesłuchany rozrost prawa i egzekwującej je biurokracji. Starcia aparatu państwowego z Kościołem również z reguły dotyczyły metod sterowania społecznego - biurokracja państwowa i partyjna stała na stanowisku typowo bizantyńskim, że prawo jest ważniejsze od etyki, zaś Kościół katolicki etykę stawiał wyżej niż prawo - co jest charakterystyczne dla cywilizacji łacińskiej.

Po 1989 roku wprowadzie w dużym stopniu powrócono do łacińskich metod sterowania społecznego, ale równocześnie nastąpił w Polsce niesłuchanie dynamiczny rozwój biurokracji - zwłaszcza centralnej. Np. w okresie 1989-1994 r. liczba osób zatrudnionych w administracji centralnej wzrosła z 42,9 tys. do 102,7 tys.²⁹ - tzn. o 139,4%. Znacznie w tym czasie wzrosła nie tylko liczba osób zatrudnionych w administracji rządowej ale również i samorządowej, wzrosły też ich realne zarobki - i to w czasie gdy w kraju wzrosło bezrobocie i nastąpiło znaczne zubożenie większości narodu. Świadczy to o wzmocnieniu pozycji społecznej biurokracji państwowej.

Równocześnie nasz kraj został zalany wielką ilością skomplikowanych, często wzajemnie sprzecznych aktów normatywno-prawnych (ustaw, rozporządzeń, zarządzeń), do których interpretowania uprawniona jest tylko biurokracja, robiąca zresztą na tym znakomite interesy.

Wszystko to świadczy o dalszej bizantynizacji naszego kraju, która dokonywana jest pod nowymi hasłami - budowania nowego demokratycznego, wolnorynkowego ustroju.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże, s. 137-138.

²⁹ Rocznik Statystyczny GUS 1990, s. 69; 1995, s. 86.

Nasz rodzimy bizantyzm znalazł współcześnie nowego sojusznika w biurokracji Unii Europejskiej, która w sposób typowy dla cywilizacji bizantyńskiej stara się wszystkie przejawy życia regulować drobiazgowymi, ustalonymi centralnie normami prawnymi, narzucanymi wszystkim członkom UE, bez względu na ich sytuację i cechy indywidualne poszczególnych społeczeństw.

Od razu też - w sposób charakterystyczny dla cywilizacji bizantyńskiej - wystąpiły wśród biurokratów zarządzających centralnie Unią Europejską, procesy korupcji i nepotyzmu, analogiczne jak wśród polskich biurokratów.

Przed współczesnymi państwami europejskimi stanął w związku z tym w całej okazałości dylemat: czy będą one bizantyńskimi państwami prawa, czy też łacińskimi państwami etyki?

Na zakończenie naszych rozważań warto przytoczyć cytaty z dzieła Feliksa Konecznego pt. "O ład w historii", napisanego blisko pół wieku temu, w którym wskazuje on do jakich skutków prowadzić musi funkcjonowanie mieszanek cywilizacyjnej bizantyńsko-łacińskiej:

"Poziomy moralne życia prywatnego i publicznego pozostają w stosunku stałym do siebie. Jeżeli państwu wolno kłamać i grabić, a więc wolno to robić każdemu "politykowi", skoro oświadczy, że robi to dla dobra państwa. Z fałszywych pojęć rodzą się złe nawyki. Urzędnicy pilnują swych prywatnych interesów na koszt państwa. Ostatecznie omnipotencja państwa kończy się tym, że bywa ono systematycznie ograbiane przez wszystkich, mających dostęp do państwowości. Etyka podnosi się bowiem lub opada równocześnie w mikroskopie i makroskopie ludzkim.

Tak powstaje kult siły fizycznej, materialnej, kult pięści i kieski. Supremacja sił fizycznych popularyzuje się wreszcie w umysłach większości. Nawet pokrzywdzeni czczą siłę brutalną i żałują tylko, że nie oni są gnębicielemi. Szerzy się poglądy, że prawo jest tylko wynikiem siły i że w ogóle nie może być inaczej. Po jakimś czasie musi się tedy dojść do tego, że także w życiu prywatnym pojęcie słuszności spotyka się z szyderskim uśmiechem i pogardliwym wzruszeniem ramion. Nie zabraknie prawników głoszących, że prawo skodyfikowane czyni etykę zbędną, coraz mniej zaznacza się różnic pomiędzy "mala in se", a "mala quia prohibita". Z tego wszystkiego musi się wytworzyć jawny kult siły przed prawem"³⁰.

³⁰ F. Koneczny, *O ład w historii*, wyd. cyt., s. 64.

STRESZCZENIE

Na początku pracy podano definicję prawa i etyki według Leona Petrażyckiego i jego ucznia Henryka Piętki. Następnie podano analogiczne definicje socjocybernetyczne. Sformułowano też pojęcie prawa naturalnego i prawa pozytywnego.

W dalszym ciągu przeprowadzono analizę podstawowych procesów sterowania społecznego w cywilizacjach - bizantyńskiej i łacińskiej, w rozumieniu nauki porównawczej o cywilizacjach Feliksa Konecznego. Zasadnicze znaczenie miał przy tym stosunek prawa do etyki w tych cywilizacjach.

W ostatniej części przedstawiono ścieranie się cywilizacji bizantyńskiej i łacińskiej w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem Polski, zarówno w przekroju historycznym jak i współczesnym.